

CO ZMIENIŁO SIĘ W TWOIM ŻYCIU DZIĘKI FUNDUSZOM UNIJNYM

Praca wyróżniona w konkursie dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zorganizowanym przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, przy udziale Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej

Paweł Łęzak

Zespół Szkół Rolniczych

ul. Górnośląska 26, 68-200 Żary

Przystępując do pisania tej pracy, na samym początku chciałbym podziękować twórcom funduszy unijnych, ponieważ dzięki nim mogłem przeżyć wiele niezwykłych chwil.

Moja szkoła wzięła udział w programie „*Szkoła Marzeń*”. Dzięki temu powstały różne koła zainteresowań. Ja działałem w Szkolnym Kole Żywienia, bardzo udanym przedsięwzięciu, dzięki któremu mogłem poznać wspaniałych ludzi, odwiedzić ciekawe miejsca w Polsce, wziąć udział w różnych niezapomnianych i niesamowitych imprezach.

Temat przewodni naszego koła brzmiał: *Zboża i suche nasiona roślin strączkowych w żywieniu człowieka*. Temu tematowi była podporządkowana nasza działalność. Poszerzaliśmy swoją wiedzę z tego tematu, zbieraliśmy materiały, organizowaliśmy wycieczki edukacyjne, w szkolnej pracowni gastronomicznej przygotowywaliśmy różne ciekawe potrawy. Zdobytą wiedzę dzieliliśmy się, organizując pokazy i prelekcje dotyczące zasad zdrowego odżywiania.

Jednym z najlepszych pokazów, na którym mogłem się wykazać, jako uczestnik Koła, był pokaz zorganizowany w mojej wsi, połączony z prezentacją multimedialną i degustacją potraw ze zbóż i roślin strączkowych. Na ten pokaz zostały zaproszone panie z Koła Gospodyń Wiejskich oraz okoliczni mieszkańcy. Wszyscy goście byli bardzo zadowoleni. Mogli poznać tajniki zdrowego odżywiania i spróbować przygotowanych przez nas potraw oraz dowiedzieć się, jak je przygotować. Każda potrawa była szczegółowo opisana na kartkach, które goście mogli wziąć ze sobą. Sam poznałem wiele nowych rzeczy, ponieważ przedtem nawet nie wiedziałem, że istnieje takie coś jak kiełki pszenicy. Ten pokaz był dla mnie najbardziej ekscytujący, ponieważ było na nim wiele osób, które mnie znają i które ja znam. Dzięki niemu nauczyłem się, że stres w takich sytuacjach jest w ogóle niepotrzebny, bo jest naprawdę przyjemnie wystąpić przed ludźmi, których się zna.

Drugim równie ciekawym pokazem w ramach tego tematu był pokaz w mojej szkole dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na pokaz zaprosiliśmy gości z Urzędu Miasta. Wszyscy byli bardzo zainteresowani pokazem. Dzięki tej prelekcji goście dowiedzieli się, jakie znaczenie ma zdrowa żywność, jakie przeróżne potrawy można sporządzić ze zwykłych nasion i kasz. Mogłem poznać osoby, które zajmują się moim miastem i moją wsią. Dzięki temu, że ich poznałem mogłem wziąć udział w posiedzeniu Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta Żary. Było to dla mnie duże przeżycie.

Kolejnym pokazem, który przygotowaliśmy była wystawa *W Krainie Ziół*. Zaprezentowaliśmy na niej ekspozycję roślin leczniczych i potrawy z dodatkiem ziół. Osobami zaproszonymi na tę prelekcję byli nasi rodzice, uczniowie ze szkół z mojego miasta, a nawet przedszkolaki. Wszyscy byli pod wielkim wrażeniem, ponieważ tylko nieliczni widzieli tyle ziół na raz.

Przygotowując się do tych prelekcji nauczyłem się bardzo dużo ciekawych rzeczy, poznałem wiele ludzi, z którymi miło upływał czas w szkolnej pracowni przy gotowaniu.

Jak już wyżej wspomniałem w ramach naszego przewodniego tematu nie tylko organizowaliśmy prelekcje, ale również jeździliśmy na ciekawe wycieczki edukacyjne. Pierwszą z nich była wycieczka do młyna, gdzie mogliśmy zaobserwować proces produkcji mąki. Zobaczyliśmy wiele urządzeń, maszyn, pomieszczeń i silosów, bez których produkcja mąki byłaby trudna. Kolejną wycieczką edukacyjną była wyprawa do piekarni. W tym miejscu poznaliśmy proces sporządzania ciasta na chleb, formowania bułek, pieczenia i krojenia chleba. Oczywiście widzieliśmy też wszystkie maszyny potrzebne do tych procesów.

Wycieczka do Zielonej Góry na Targi Żywnościowe również była interesująca. Zobaczyłem dużo nowości. Jedną z nich był sękacz. Potrawa wizualnie i smakowo wyjątkowa. Wcześniej dużo o niej słyszałem, ale w ogóle jej nie widziałem, a ta wycieczka to zmieniła.

Nagrodą za aktywny udział w Kole Żywnienia była wycieczka do Poznania. Najlepsza wycieczka, na którą miałem szansę pojechać. Poznań, według mnie, jest najwspanialszym miastem w Polsce. Ta wycieczka nauczyła mnie chyba najwięcej. Po raz pierwszy w życiu jechałem pociągiem i tramwajem. Wiem, że to może jest trochę śmieszne, ale taka jest prawda.

Dzięki tej wycieczce byłem po raz pierwszy w teatrze, gdzie miałem okazję zobaczyć niesamowitą aktorkę panią Krystynę Feldman. Wizyta w tym teatrze wywarła na mnie tak ogromne wrażenie, że od tamtej pory uwielbiam teatr.

Mogliśmy również zobaczyć egzotyczne rośliny w palmiarni. Ważnym momentem tej wycieczki była wizyta na targach Polagra-Food, gdzie obejrzelśmy ciekawe maszyny gastronomiczne. Obserwowaliśmy tam również konkurs gastronomiczny, który prowadził Maciej Kuroń. Na mnie największe wrażenie zrobił kucharz, który przygotował aż pięć potraw w zaledwie 25 minut.

Byłem także po raz pierwszy w kinie trójwymiarowym-to było przeżycie!

Dzięki tym wszystkim wycieczkom i pokazom nauczyłem się wielu ciekawych rzeczy, które przydadzą mi się w życiu prywatnym i w szkole. Cały ten czas był jednym z najwspanialszych w moim życiu. Dzięki tym wydarzeniom mogłem lepiej poznać świat i być może nawet samego siebie.

Przedsięwzięcia funduszy unijnych są potrzebne. Pomagają ludziom stać się pewniejszym siebie.

W tej chwili jestem uczniem IV klasy Technikum Żywnienia. Przygotowuję się do matury i egzaminu zawodowego. Udział w tych wszystkich pokazach i wycieczkach na pewno mi się przyda, żeby je pomyślnie zdać i dostać się na studia, na wydział Technologii Żywności.

Zdobyte informacje mogłem ostatnio wykorzystać na szkolnym etapie Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, gdzie zdobyłem 1-wsze miejsce.